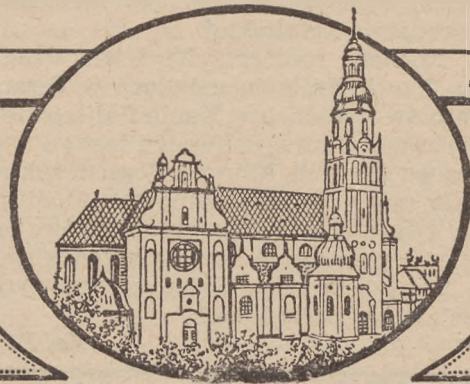


# TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

◀ SW. TRÓJCY ▶



Wychodzi na każdą niedzielę.  
Opłata 10 groszy za egzemplarz  
do puszeki roznosiela. —  
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:  
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.  
Telefon nr. 1075.  
Redakcja:  
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny  
Ks. Zygmunt Fiedler  
w Bydgoszczy.

Rocznik III

Bydgoszcz, dnia 17 stycznia 1932

Numer 3

## Rodzice przygotujcie szczęśliwe małżeństwa dzieciom waszym!

Nikt już dziś nie zaprzeczy, że podstawą życia społecznego jest rodzina. Upadek życia rodzinnego pociągnął za sobą, jak historia świadczy, zawsze upadek całego społeczeństwa. Słusznie więc Kościół przypisuje życiu rodzinnemu bardzo wielkie znaczenie i stara się podnieść wartość rodziny katolickiej. Kościół pragnie, aby rodzina naprawdę była fundamentem, korzeniem wszelkiego życia społecznego. Słusznie więc zwraca Kościół uwagę na sposób, w jaki się ten fundament przygotowuje, i jedną niedzielę poświęca młodzieży, która zabiera się do założenia rodziny katolickiej.

Gorąca walka rozpętała się około godności i sakramentalności małżeństwa. Nie wystarczy jednak po dobrej spowiedzi wziąć ślub w kościele i z dobrem postanowieniem oraz z błogosławieństwem rodziców lub opiekunów na czołe zakładać ognisko domowe. **Małżeństwo katolickie należy przygotować.** Jest to zadaniem przede wszystkim rodziców, chociaż w tem dopomagają także wedle możliwości organizacje katolickie.

Jakże często z małżeństw niedobrych wychodzą związki małżeńskie także niedobre lub nawet zupełnie złe! Życie małżeńskie rodziców powinno być szkołą życia rodzinnego dla ich potomstwa. Dziecko, które od zarania swej młodości patrzy nieświadomem jeszcze okiem na życie rodziców, już się uczy. Przypomnijmy sobie chwile jasne i ponure życia własnej młodości. Cóż jest tłem tych obrazów z naszego dzieciństwa? Postacie matki i ojca lub opiekunów. Pamiętamy ich, jak się z nami modlili, jak chodzili do kościoła. Przypominamy ich sobie jak przystępowali do Komunii św., jak się szanowali i wyświadczaali sobie różne przysługi. Przychodzą nam na pamięć także choroby i smutki w rodzinie. Jakże

piękne są nawet te wspomnienia trosk i kłopotów oraz nieszczęść w rodzinie, o ile owiane były prawdziwym duchem rodziny katolickiej.

Cóż jednak, kiedy w te wspomnienia mieszają się obrazy nienawiści, wyzwiska, odgrażanie się wzajemne i krzywdy, lub, gdy się przypominają mowy przeciw wierze św., złe obyczaje, a nawet może złe życie rodziców, czy też inne wspomnienia rzeczy grzesznych. Ileż złego spostrzeże dziecięca ciekawość w niejednym małżeństwie! Ludzie dorośli, których wyobraźnia zapełniona jest takimi wspomnieniami swoich lat dziecinnych najprawdopodobniej nie oprą się w chwilach pokusy i popełnią błędy, które widzieli u rodziców. „Przecież rodzice także tak żyli i nic się im złego nie stało“.

Wynika stąd jedna główna uwaga. **Nie gorsz dziecka swego, nawet najmłodszego, brakiem poszanowania życia rodzinnego** lub złem i występem życiem. Otrzymałicie, rodzice, osobną łaskę Bożą w sakramencie małżeństwa. Łaską tą wsparci macie prowadzić młode pokolenie na drodze dobrej do chwili, kiedy założą własne ognisko domowe. Małżeństwo jest świętem, święcie go zatem przygotować należy. O tem wiele rodzin zapomina. Myślą o wszystkim, o wykszoleniu, o posagu, o dobrej opinii itd. Dziś szczególnie zauważyć można, jak to niejedni rodzice zbyt dbają o to, aby dzieciom zabezpieczyć — życie nad stan. Sami się nieraz zadłużają, aby dla młodego małżeństwa kupić umeblowanie piękniejsze, aniżeli to, na które oni sami, rodzice, w pocie czoła dziesiątki lat pracowali. Kiedy zaś niejedna panienka wybiera narzeczonego, często matka jej radzi młodzieńca bogatego lub przynajmniej z dobrimi dochodami bez względu na obyczaje. Młodzieniec zaś przeważnie ocenia swoją na-

rzeczoną według posagu i zewnętrznej ogłady. Tak go przecież uczą rodzice.

O duszy mało się myśli. Pocieszają się rodzice, że po ślubie wszystko jakoś się ułoży, że jakimś cudem, którego bliżej określić nie potrafią, narzeczony i narzeczona staną się po ślubie aniołami na ziemi. Ileż to panien lub młodzieńców rozpoczynają skutkiem tego niedbalstwa rodziców życie małżeńskie pod względem duchowym jako żebracy lub nawet jako ruiny moralne z ludźmi, którym brak wszelkich zalet do szczęśliwego pożycia małżeńskiego według zasad katolickich. Któż miał młodych ludzi wychować na dobrych małżonków, jak nie rodzice?

A zatem pierwszym warunkiem tego wychowania jest czystość serca i utrwalenie w zasadach moralnych. Przede wszystkim należy unikać zgorznienia z strony rodziców, nieostrożności w mowie i zachowaniu się. Dalej należy usunąć wszelką okazję zła z otoczenia dzieci i młodzieży. Trudno dzisiaj wszystkie dać wskazówki w krótkim artykule. Ogólnie znane Bractwa Żywego Różańca Ojców i Matek są najlepszą szkołą wychowania dzieci.

Następnie **uważajcie, by młodzież wasza przyjaźniła się tylko z osobami przykładnymi.** Zakazywanie przez rodziców ludziom młodym wszelkiej znajomości każe młodzieży szukać tej znajomości bez opieki i rady rodziców. Pielęgnujcie pod tym względem zaufanie dzieci waszych względem rodziców. Miejscem zapoznania się młodych ludzi nie powinna być ani ulica, ani sala taneczna lub kawiarnia, ale domy rodzin katolickich, gdzie oko rodzicielskie łaskawie i życzliwie nad młodzieżą czuwa.

Ileż dobrego mogą pod tym względem wyświadczyć życzliwi i rozumni rodzice! Jakże pięknie mogą się stać narzędziem Opatrzności Boskiej, chro-

nić dzieci od zbrodni, lekkomyślnych, a zgubnych znajomości, a przygotować szczęśliwe małżeństwa.

**Trzecim warunkiem dobrego przygotowania młodzieży do małżeństwa jest łaska Boża**, wyproszona nieustanną modlitwą rodziców i przyjmowaniem częstym Sakramentów św. Nie odmówi przecież Pan Jezus prośbie matki lub ojca, którzy błagają nieustannie o szczęśliwe pożycie małżeńskie dla dzieci. Pięknym zaś owocem tego będzie, że panny i młodzieńcy za przykładem rodziców chętnie sami często przystępują do Sakramentów św. Tym sposobem za sprawą i pośrednic-

twem rodziców Pan Jezus w Sakramentach św. Sam łaską Swoją kształci i rzeźbi duszę, która ma być narzędziem woli Bożej, na Jego usługach, w rodzinie katolickiej.

Kochani rodzice! Niedziela druga po Trzech Królach, mówiąca w Ewangelji św. o godach w Kanie Galilejskiej, zapewnia wam życzliwość i łaskę Pana Jezusa dla tych, którzy z Bogiem zakładają nowe ognisko domowe. Módlmy się często o łaskę dla oblubieńców, zabierających się do stanu małżeńskiego, a powiększy się liczba szczęśliwych związków małżeńskich.

Ks. F.

## Zaraz na początku Nowego Roku zakup cegiełki na oparkanie cmentarza!

Więcej daje, kto prędko daje.

Cegiełkę na oparkanie naszego cmentarza parafjalnego nabyć można w KASIE KOŚCIELNEJ. Cegiełka 5 zł.

## W służbie misyj zagranicznych.

Dnia 6 stycznia b. r. odbyło się przy przepelnionej sali Domu Katolickiego Walne Zebranie P. D. R. W., które o godzinie 17 zagał Ks. Dyrektor Skonieczny pochwaleniem Pana Boga. Ks. Dyrektor zwrócił zebrany uwagę na święto Trzech Króli, jako na dzień, poświęcony misjom zagranicznym. W dniu tym szczególnie powinniśmy starać się, ażeby P. D. R. W. jaknajlepiej się rozwijało i zdobyło sobie nowych członków. Ponieważ należy już dzieciom wpajać ideologię misyj, przeto Ks. Dyrektor zachęcał gorąco rodziców do zapisywania swoich dzieci w szeregi Stow. Dzieciństwa P. Jezusa. Misjom bowiem potrzeba wsparcia materialnego, ale i modlitwy wiernych celem uproszenia łaski i pomocy dla misjonarzy, a pomocy tej dużo im potrzeba.

Po odczytaniu protokołu z odbytego Walnego Zebrania roku ubiegłego, który został przyjęty, przystąpił setnik pan Górski do sprawozdania za rok 1931. Na rok 1931 przejęto 491 członków, przystąpiło 103, a ustąpiło (skreślono, wyprowadziło się, umarło) 50, zatem pozostaje na r. 1932 — 544 członków. Składek zebrano: członkowskich 1.672,93 zł., z innych ofiar 31,30 zł., na katechistów 348,51 zł., razem więc 2.052,74 zł. Oprócz tego 4 funty staniołu i 2 funty znaczków. Dla obecnych interesującym było dowiedzieć się, że w listopadzie 1927 r. rozpoczęto działalność P. D. R. W. w naszej parafji z 70 członkami i zebrano od tego czasu 6.439,30 zł. Sprawozdawca twierdził, że rezultat w ubiegłym roku był bardzo dobry, którego się nie spodziewał.

Członkami Dzieła przecież są przeważnie ludzie, nie posiadający majątków, a na własne utrzymanie ciężko pracujący, przeto zadowolenie ich z wyniku osiągniętego może być tem większe. Niech Pan Bóg wszystkich ofiarodawców, jako i tych, którzy się trudu zbierania tych drobnych ofiar podejmują, hojnie kiedyś wynagrodzi. Gdyby tak każdy katolik zrozumiał swój obowiązek popierania misyj, świat pogański nie liczyłby tyle dusz nieznanających jeszcze wiary w prawdziwego Boga.

Że my Polacy, jako naród wybitnie katolicki, specjalnie się misjologii poświęcić winniśmy, nie ulega żadnej kwestji. Co o nas, o Polskę zagranicą, n. p. w Chinach, sądzą, niech świadczy zdanie kleroika Chińczyka, który był obecny na Tygodniu Misjologicznym w Belgji i który, zapoznawszy się z naszymi tam także obecnymi misjonarzami, dziękował im za wysłanie misjonarzy do jego ojczyzny, do Chin. Polska — mówił ów kleroik — która przecież jest wielkim krajem katolickim, powinna tych misjonarzy jak najwięcej przysłać do nas. Przeszłość wasza jest czysta, czystość intencji waszej nie może ulegać wątpliwości, gdyż nie po-

siadacie kolonij, wskutek czego żadna zła wola nie może wam podsunąć ani tendencji nacjonalistycznych, ani zamiarów imperjalistycznych. Przybawajcie do nas jaknajliczniej. Co my na to?... Musimy działać, nie zniechęcać się, a werbować śmiało i otwarcie. Nie rozumiem — mówił sprawozdawca — obojętności tak licznych naszych braci — współwyznawców i ziomków dla tego zbrojnego Dzieła.

Ich pozyskać na członków P. D. R. W. i zachęcić do składania ofiar na cele misyjne, niech będzie zadanie członków w tym roku. Będzie to zarazem odpowiedzią na zachętę kleroika-Chińczyka. Podziwiam nieraz heroizm ofiarny rodzin ubogich, mieszkających na poddaszu. Często cała taka rodzina chociaż liczna, składa chętnie i regularnie ofiarę tygodniowo. Niechaj te rodziny będą wzorem dla całej parafji. Następnie sprawozdawca dał obecnym pogląd na ogólny stan ofiar świata katolickiego, z którego wynikało, że Polska co do ofiar na P. D. R. W. stoi na 9 miejscu, a na P. D. św. Piotra Ap. na 11 miejscu. Znamieniem jest, że i nowo nawróceni chrześcijanie krajów pogańskich ofiary składają.

Z kolei przystąpiono do wyboru dziesiątników. Postanowiono, że z każdej dziesiątki wybierze się odpowiedniego chętnego członka jako kandydata na dziesiątnika i celem zwerbowania nowej dziesiątki. Zapisano się 18 nowych członków.

Ks. Dyrektor dziękował serdecznie wszystkim pracującym i składającym ofiary członkom za tak dodatni wynik, a mianowicie dziesiątnikom i setnikom z p. Górskim na czele. Po odczytaniu krótkiego artykułiku o trudzie i pracy naszych polskich misjonarzy w Rodezji (Afryce) zamknął Ks. Dyrektor to tak podniosłe Walne Zebranie pochwaleniem Pana Boga.

Nastąpiła druga część programu — wieczornica misyjna, na której S. M. P. „Promyk“ odegrało dwie sztuczki: „Annamitka“ i „W noc betlejemską“, bardzo udane. Liczne wiersze, dotyczące misyj, wygłosili chłopcy z Stowarzyszenia Misyjnego Chłopców. Wszystkim amatorom, członkom i gościom, którzy na ten wieczorek misyjny przybyli, a także i małemu murzynkowi za kolektę, staropolskie „Bóg zapłać“.

Górski, setnik.

## Obchody gwiazdkowe.

Tradycyjnym zwyczajem obchodziły nasze organizacje parafjalne swój doroczny obchód gwiazdkowy.

**Obchód gwiazdkowy Tow. śpiewu „Moniuszko“.**

Według utartego zwyczaju urządził nasz chór parafjalny „Moniuszko“

w drugie święto Bożego Narodzenia w sali „Pod Lwem“ swój doroczny obchód gwiazdkowy. Mimo niepogody zebrali się nasi śpiewacy dość licznie, aby uczestniczyć w tej pięknej uroczystości. Słowo wstępne wypowiedział długoletni członek towarzystwa i prezes p. Kaniecki, który w serdecz-

nych słowach wital wszystkich obecnych.

Piękne okolicznościowe przemówienie wygłosił patron towarzystwa, X. Fiedler, podkreślając znaczenie obchodów gwiazdkowych szczególnie w obecnych czasach powszechnego zubożenia ludzkości i objawów niedostatku i nędzy. Członek towarzystwa śpiewawczego w pierwszym rzędzie powinien okazać dobrą wolę, która winna się stale objawiać w stosunku do bliźnich naszych jak i w stosunku do całego stowarzyszenia oraz przez sumienne i skrupulatne wypełnianie swoich obowiązków katolika i śpiewaka. Na barkach każdego przecięt śpiewaka spoczywa obowiązek pielęgnowania pieśni kościelnej i ludowej. Nadeszła więc chwila odpowiednia, którą należy wykorzystać i przejąć jak najlepszymi intencjami.

Nastąpiła najuroczystsza chwila łamania się opłatkiem i wzajemnego składania sobie serdecznych życzeń jak najlepszej pomyślności i owocnej w roku przyszłym pracy. Chór odśpiewał kolendę „Wśród nocnej ciszy“. Podczas wspólnej herbatki wygłosiła nasza działawca bardzo ładnie deklamacje. Jak rokrocznie, tak i w bieżącym roku nagrodzono z okazji tej uroczystości najwięcej dla dobra Towarzystwa zasłużonych oraz gorliwych członków. Za dwudziestoletnią działalność na niwie śpiewawczej wśród drużyny, jak i długoletnią współpracę w zarządzie otrzymała solistka chóru p. Mińska Leokadja, nagrodę w postaci książki „Dzieje Powszechne Muzyki“. Dalsze nagrody w formie książek otrzymali za regularne uczęszczanie na lekcje śpiewu pp. Jagielska Maria (po raz piąty), Szulcówna Monika (po raz czwarty), Bodziochówna Genowefa, Jankowski Stanisław (po raz trzeci) i Lewandowski Józef. Następnie odśpiewał chór męski dwie kolendy „Przybieżeli do Betlehem“ i „Dzisiaj w Betlehem“.

Uroczystość uzupełniła bardzo udatnie wykonana jednoaktówka, zaaranżowana przez członka chóru, a burza oklasków była dla amatorów zasłużoną nagrodą. Z prawdziwym zadowoleniem zakończono tak piękny i udany obchód gwiazdkowy.

**Henryk Kluth.**

### Obchód gwiazdkowy SMP. „Promyk“.

Druhny SMP. „Promyk“ zebrały się w trzecie święto w salach Ogniska Parafjalnego na swój obchód gwiazdkowy. Na obchód przybył również Ks. Proboszcz oraz panie z Patronatu. Ks. Proboszcz, protektor stowarzyszenia, zachęcił drużyny, by chętnie pracowały w szeregach Akcji Katolickiej. Zyczył im, by przy pomocy łaski Bożej przez pracę swoją w stowarzyszeniu osiągnęły jak najpiękniejsze owoce. Poza deklamacjami i śpiewem kolend drużyny odegrały sztuczkę „Boże Narodzenie“. Mile szwyczyły drużyny przy wspólnej kawce. Gwarno i rojno zrobiło się na salce, kiedy się zjawił gwiazdador, który przyniósł wielką ilość paczek dla druzhen. Gwiazdador zachęcił drużyny, by pilnie uczęszczały na zebrania, by zawsze sumiennie wypełniały swoje obowiązki.

### Obchód gwiazdkowy III Zakonu.

W niedzielę, dnia 3 bm., o godz. 7 wiecz. święciło Zgrom. III. Zak. swój doroczny obchód gwiazdkowy w Domu Katolickim na Wilczaku przy przepelnionej sali tercjarzami i gośćmi.

Obchód rozpoczęto śpiewem „Wśród nocnej ciszy“ przy rozpalonej choince. Ks. dyrektor Skonieczny w swym przemówieniu zaznajomił uczestników, że twórcą obchodów gwiazdkowych był św. Franciszek z Asyżu, który przejął miłością do Dzieciątka Jezus urządzał corocznie żłóbek i z braćmi zakonnymi śpiewał pieśni na cześć Bożej Dzieciny. W ten sposób cześć i miłość do Boskiego Dzieciątka w duszach swego otoczenia zaszczerpał i coraz więcej ten piękny zwyczaj rozpowszechniał. Św. Franciszek był równocześnie wzorem miłości bliźniego. Miłość tę okazywał on czynem przedewszystkiem ku najbardziej potrzebującym i trędowatym. Ks. dyrektor kończąc swe przemówienie, zachęcał wszystkich uczestników do naśladowania św. Patriarchy w prawdziwej i czynnej miłości Boga i bliźniego.

Naśladując starożytny zwyczaj, ks. dyrektor dzielił się opłatkiem z członkami zarządu, a przez zarząd ze wszystkimi braćmi i siostrami III Zakonu i gośćmi, składając przytem serdeczne życzenia: zdrowia i błogosławieństwa.

Grono dziewcząt w liczbie 20, przebranych za aniołków, śpiewało przy choince pieśń: „Gdy się Chrystus rodzi“.

Obchód ten połączony był z uroczystością imienin ks. dyr. Skoniecznego. Najpierw s. przełożona Kisekówna złożyła w krótkich słowach ks. solenizantowi serdeczne życzenia w imieniu Zgromadzenia, a potem Koleta Kisekówna w otoczeniu w białe ubrane dziewczęta deklamowała okolicznościowy wiersz z życzeniami dla ks. dyrektora i wręczyła Mu piękny bukiet z białego kwiecica bzu. Okrzyk: „Niech żyje!“ podjęli wszyscy obecni, a dziewczęta obrzucili ks. solenizanta gradem kwiatów.

W dalszym ciągu programu deklamowały wiersze Urszulka Kisekówna: „U żłóbka“, Barbara Motylińska: „Noc grudniowa“, Kazimiera Przybylska: „Głos ojca do dzieci“, Koleta Kisekówna: „Gwiazdka“.

Na zakończenie odegrały dzieci „Jasełka“. Doborowy zespół muzyczny stawiał p. Kałdowski.

Deklamacje, przedstawienie Jasełek, jako też całość obchodu gwiazdkowego, wypadły ku wielkiemu zadowoleniu. Na zakończenie odśpiewano wspólnie pieśń „W żłobie leży“.

**A. B., sekr.**

### Jak wybrać członków zarządu?

1. Pod żadnym pozorem nie wolno żadnemu członkowi opuścić walnego zebrania.
2. Szczerze i otwarcie trzeba zarządowi wytknąć braki i błędy w ich dotychczasowej pracy, którzy tem się obrazić nie powinni.
3. Według sumienia, a nie według osobistej przyjaźni i sympatii należy wybrać członków zarządu i zarazem przygotować odpowiednie kandydatury.
4. Wybrany na członka zarządu godność tę w obecnych warunkach przyjąć musi, chyba, że bardzo ważne ma przeszkody, jak np. ciężka choroba lub podeszły wiek.
5. Wybrany na członka zarządu powinien od pierwszej chwili za poradą ludzi, w tem doświadczonych, zaznajomić się najdokładniej z dążeniem akcji katolickiej, a przede wszystkim stać się naprawdę przewodnikiem duchownym członków organizacyj przez życie godne na każdym kroku apostoła Akcji Katolickiej.

## Walne zebranie S. M. P. „Promyk“ oddz. starsz.

W dniu 10 bm. odbyło się walne zebranie SMP. „Promyk“ oddz. starsz.

Zebrał się zgromadzenie pochwaleniem Pana Boga i hasłem „Sprawie służ“ drh. prezesa Białykówna Maria. W serdecznych słowach powitała przybyłe nasze Duchowieństwo w osobie Wiel. Ks. Prob. Skoniecznego, protektora SMP. i Wiel. Ks. Fiedlera, patrona okręgowego SMP. Męsk., panie z patronatu: pp. Radną, Skonieczną i Pawłowską, delegację siostrzanych S. M. P. i towarzyszy parafjalnych.

Prezesa przyzwydium walnego zebrania złożyła w ręce Ks. Prob. Skoniecznego, na sekretarkę powołano drh. Ostrowską, na ławniczki delegatki S. M. P. „Gwiazdy“ i „Promyka“ oddz. mł.

Sekretarka odczytała protokół z ostatniego walnego zebrania i nastąpiły sprawozdania roczne poszczególnych członków zarządu.

Działalność wewnętrzną, ruchliwego życia „Promyka“ przedstawiła treściwie sekretarka.

Zebrań ogółem odbyło się: 1 walne,

11 plenarnych, zarządu i zastępowych 29, zbiórek zastępów około 120.

Stowarzyszenie posiada szereg kółek jak: wychowania fizycznego, śpiewu, amatorskie, dobroczynności, Eucharystyczne i misyjne.

W ubiegłym roku urządzono kilka wycieczek, przedstawień amatorskich, wieczornic rodzicielskich, brano udział w Zjeździe Delegowanych w Poznaniu, w Zlocie Okręgowym w Bydgoszczy, w kursie wychowania fizycznego w Poznaniu i kursie reżyserskim w Bydgoszczy.

Wogóle Stow. bierze żywy udział w ruchu Akcji Katolickiej naszej parafji, czynnie pracuje w organizowaniu różnych wspólnych imprez i uroczystości.

Stan kasy szczegółowo przedstawiła drh. skarb. Górska Monika, który zatwierdziła komisja rewizyjna.

Ponadto sprawozdania składały dh. naczelniczka z ruchu kółka wychow. fiz., bibliotekarka, kierowniczką kółka dobroczynności i gospodyni.

Następnie udzielono absolutorjum

następującemu zarządowi. Ponieważ w myśl ustaw w ubiegłym roku wybrano zarząd na dwa lata, obecnie uzupełniono go tylko zmianą zastępczyni.

W skład zarządu powołano: jako prezeskę drh. Białasikównę Marję; jako wiceprezeskę dh. Budziakównę Kazimierę, sekretarkę drh. Wojciechowską Janinę, wicesekretarkę drh. Szatkowską Elżbietę, skarbniczkę drh. Górską Monikę, gospodynię drh. Staszewską, reżyserkę drh. Matejanę Stefanję, rewizorki kasy drh. Matejanę Stefanję i Zblewską Helenę, naczelniczkę i chorążynię drh. Hoffmannównę Stefanję.

W następnym punkcie składano życzenia nowemu zarządowi oraz całemu SMP. „Promyk“ na wstępie noworocznej pracy.

Serdeczne życzenia złożył jako protektor SMP. Ks. Prob. Skonieczny, imieniem Nar. Org. Kobiet i Patronatu p. Radna, Okręgu Młodych Polek p. Ostrowska, Tow. Robotników, Kob. Pracuj. „Jutrzenka“, Mały Chór i siostrzane SMP. „Przedświt“, „Gwiazda“ i „Iskierki“.

Drh. prez. Białasikówna dziękuje wszystkim delegatom za życzenia oraz druhom w imieniu zarządu za okazane zaufanie, z prośbą o współpracę w myśl naszego wzniesłego hasła „Sprawie służ!“

Ponadto Ks. Prob. Skonieczny rzucił ogólny pogląd dyskusyjny na pracę organizacyjną SMP. „Promyk“, podkreślając żywiołowy ruch naszych kolek, sekcji i zastępów w ogólnej Akcji Katolickiej naszej parafii, zachęcał do dalszej wytrwałej pracy i powiększenia naszych szeregów.

Po odśpiewaniu hymnu związkowego wniesiono okrzyk na cześć Wiel. Ks. Prob. Skoniecznego i zakończono zebranie.

Z. Ostrowska, sekr. waln. zebr.

## Ofiary.

**Na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa** przy Placu Poznańskim: P. Sikierkowski 3 zł., N. N. (członek Straży Honorowej) 5 zł., N. N. 5 zł., N. N. 3 zł., N. N. 5 zł., p. Magdalena Górską 5 zł.

**Na oparkanie cmentarza parafjalnego** złożyli: p. Felczykowski 5 zł., p. Wenancjusz Friebe 5 zł., p. Michał Buzalski 10 zł., p. Weronika Adamska 5 zł., p. Gertruda Wojciechowska 5 zł., Urszulka Lisewska 5 zł., p. Bronisława Lisewska 5 zł., p. Bolesław Lisewski 20 zł., p. Kazimiera Dejancka 5 zł., p. Elżbieta Lewandowska 5 zł., p. Magdalena Górską 5 zł., p. A. B. Lewandowski 5 zł., p. Jan Majerowicz 5 zł., p. Hildegarda Budzbon 5 zł., p. Jan Gallas 5 zł., p. Marcel Kulczyk 5 zł., Teofila Strzelczyk 5 zł., p. J. Grzeszkowiak 5 zł., p. Konstanty Sokołowski 5 zł., p. J. Mathea 5 zł., p. Stodołny 2 zł., p. Ciechanowska M. 2 zł., N. N. 1 zł., N. N. 1 zł., p. Alojzy Pasgreta 5 zł., p. Roman Martin 5 zł., p. Zdzisław Rewakowicz 5 zł., p. Antoni Szymczak 5 zł., p. Antoni Reichelt 5 zł., p. Władysława Balcerówna 5 zł., p. Adam Bukoń 5 zł., p. Alojzy Bieliński 5 zł., p. Władysław Chmara 5 zł., p. Berta Chmarowa 5 zł., pp. Umbreitowie 20 zł., p. J. Stryzowska

5 zł., p. Bolesław Siwczynski 5 zł., p. Hieronim Wawrzon 5 zł.

**Do św. Teresy:** N. N. 3 zł.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne: „Bóg zapłać“.

## Porządek nabożeństw.

### 17. 1. II. Niedziela po Trzech Króli.

Ewangelja św., zap. u św. Jana r. 2, 1—11.  
Godz. 7. Cicha msza św. z kazaniem.  
Godz. 8. Cicha msza św.  
Godz. 9. Msza św. z kazaniem dla dzieci.  
Godz. 10.15. Suma z kazaniem.  
Godz. 12. Cicha msza św. z kazaniem.  
Godz. 14. Chrzty i wywody.  
Godz. 14.30. Kolendy przed żłóbką.  
Godz. 15. Nieszpory.

W dni powszednie msze św. o godz. 7, 7.45, 8.30 i 9.00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dniu przedświątecznym od godz. 17—19 i o godz. 20.

**Chorych** celem wyspowiadania ich w domu należy zgłosić rano do godz. 7.30 względnie w przeddzień wieczorem. W niedziele i święta oraz dni przedświąteczne odwiedza się tylko umierających.

### 19. 1. Wtorek.

Wotywa do św. Antoniego.

### 21. 1. Czwartek.

Godz. 8.30. Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakr. i procesja.

### 23. 1. Sobota.

Godz. 8.30. Wotywa do Najśw. Marji Panny z litanią.

Okazja do spowiedzi św. od 17—19 i o 20.

### 24. 1. III. Niedziela po Trzech Królach.

Ewangelja, zap. u św. Mateusza r. 8, 1—13.  
Porządek nabożeństw jak 17. 1

## Kalend. bractw i towarzystw

### 17. 1. Niedziela.

**Żyw. Różaniec Ojców.** Na sumie asystuje róża 9.

**Żywy Różaniec Panien.** Zebranie po mie-szporach.

**Tow. Rzemieślników.** Walne zebranie o godz. 16 na salce.

### 18. 1. Poniedziałek.

**Sekcja Eucharystyczna Panien.** Zebranie o godz. 19 w salce parafjalnej.

**S. M. P. „Gwiazda“.** Zebranie zarządu o godzinie 19.30.

### 19. 1. Wtorek.

**Stow. Dzieciństwa Pana Jezusa.** Zebranie o godz. 16 w Domu Katolickim.

### 21. 1. Czwartek.

**S. M. P. „Gwiazda“.** Zebranie walne o godzinie 19.30.

### 23. 1. Sobota.

**Żywy Różaniec Panien.** Spowiedź miesięczna róża 36 do końca, nazajutrz wspólna Komunja św. na Mszy św. o godzinie 8.

### 24. 1. Niedziela.

**Żywy Różaniec Ojców.** Na sumie asystuje róża 10.

**Żywy Różaniec Matek.** Zebranie po nieszporach.

**Kat. Tow. Robotników.** Walne zebranie o godz. 16.30 w Domu Katolickim na Wilczaku.

**S. M. P. „Promyk“, oddz. młod.** Walne zebranie o godz. 16 w salce parafjalnej.

## SAKRAMENT CHRZTU ŚW. OTRZYMALI

Kruszelnicki Wiera Aleksander, Chłopiczkiego 1;

Kaźmierczak Ewa, Ścieżka 27;

Bocheńska Urszula Alfreda, Koszarowa 24;

Kędziński Antoni, Kazimierz, Pijarów 3;

Matyszkiewicz Longina, Na Wzgórzu 45;

Filarecki Alfons, Staroszkolna 17;

Biskup Halina, Nakielska 29;

Pazderski Bernard, Ślaska 32;

Zawadzki Zbyszko, Stefan, Malborska 18;

Liedermann Halina, Garbary 30;

Drabiński Bogdan, Grunwaldzka;

Gawrońska Barbara, Lokietka 28;

Kruszyńska Urszula, Św. Trójcy 11;

Wabich Julja, Nakielska 36;

Wilczarski Jerzy, Ułańska 14;

Albiński Jan, Jasna 25;

Gierszał Febronja, Grunwaldzka 112;

Nawrocki Jerzy, Długosza 4;

Kocińska Lukrecja, Grunwaldzka 98;

Wylegała Mieczysław, Grunwaldzka 98;

Czajkowski Aleksander, Ścieżka 1;

Majewski Zygmunt, Grunwaldzka 28.

## Umarli.

Szlam Jam, Szpital Działkomiński.

Glanz Andrzej, Ścieżka 23.

Gestwiłcki Jan, Św. Trójcy 8.

Czarniecki Walentyn, Szpital Działkomiński.

Grabowska Ewa, Grunwaldzka 87.

Cichoćka Urszula, Dom Starców.

Stamysława Latko, Flisacka 13.

Marjamma Wichłacz, Mazurska 2.

Józefa Konieczka, Garbary 14.

**Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!**

## Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 3

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennym: 5  $\frac{1}{2}$  0/0

wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6  $\frac{1}{2}$  0/0

wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7  $\frac{1}{2}$  0/0

wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

**Wkłady są wolne od podatku od Kapitałów od rent.**

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa

**skarbonki domowe.**

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.